

## DEBATA TEOLOGICZNA... Z JÜRGENEM HABERMASEM

Franz Gruber, Markus Knapp (Hg.). *Wissen und Glauben. Theologische Reaktionen auf das Werk von Jürgen Habermas „Auch eine Geschichte der Philosophie“*. Mit einer Replik von Jürgen Habermas. Freiburg: Herder 2021, ss. 256 ISBN: 978-3-451-38891-0 [recenzja].

Publikacja zawiera, zapis reakcji na ostatnie dzieło Jürgena Habermasa, uchodzącego za najwybitniejszego przedstawiciela Szkoły Frankfurckiej i jednego z najbardziej wpływowych współczesnych filozofów niemieckich, którego poglądy, w opinii znawców zagadnienia, zasługują na uwagę i właściwą ocenę. W pracy *Auch eine Geschichte der Philosophie* Habermas rekonstruuje dyskurs o wierze i wiedzy, który zaowocował chociażby świeckim światem. Rodzi się wątpliwość, czy i w jaki sposób ów dyskurs może być kontynuowany tak, aby chronić nowoczesność przed wykolejeniem. Prezentowana książka zajmuje się krytycznie i perspektywicznie ową pracą w aspektach teologicznych. Co ciekawe, Autorzy zawartych w niej artykułów wywodzą się wyłącznie z kręgu teologii katolickiej, a sami redaktorzy tomu są profesorami dogmatyki i teologii ekumenicznej – jeden w Katholisch-Theologischen Privatuniversität w Linzu (F. Gruber), a drugi w Katholisch-Theologischen Fakultät der Ruhr-Universität w Bochum (M. Knapp). To może budzić pewne zdziwienie, czemu daje wyraz na przykład Klaus Mertes, redaktor „*Stimmen der Zeit*” w numerze 147 z 2022 r. Habermas od początku i przez zdecydowanie większą część swojej aktywności naukowej i filozoficznej był uważany za obrońcę racjonalności oświeceniowej, głoszącym, że człowiek powinien wyzwolić się z dogmatów i religijnych ograniczeń. Zainteresowanie jego aktualną myślą ze strony teologów jest wyraźnym znakiem zmiany wektorów. Habermas nieprzypadkowo już od dość dawna jest w tym gremium przyjmowany i dyskutowany ze szczególną otwartością. W początkach XXI wieku Habermas radykalnie bowiem zmienił swój stosunek do religii, ponieważ dostrzegł w niej ważne zjawisko społeczne. Od czasu zaś przemówienia Habermasa z okazji nadania mu w 2001 r. prestiżowej nagrody pokojowej księgarzy niemieckich (*Friedenspreises des Deutschen Buchhandels*) wiadomo też, że zwraca uwagę i wskazuje na ścisły związek między wiarą i wiedzą, kulturą i chrześcijaństwem, a z niepokojem reaguje chociażby na „wynaturzony sekularyzm” (*entgleisende Säkularisierung*). Zdaniem Habermasa bowiem nawet zsekularyzowana kultura ma korzenie w religii judeochrześcijańskiej. Według niego dla tej religii nie ma alternatywy, gdyż jej dziedzictwem wciąż się karmimy. Jeśli ktoś twierdzi inaczej, trzeba uznać to za czczą gadaninę. Modernizm (nurt myślowy, któ-

ry zaczyna się wraz z oświeceniem w wieku XVIII i trwa do dziś, a postmodernizm – według Habermasa – to zaledwie jakiś fenomen wewnątrz modernizmu) zauważa Habermas, odciął się wprawdzie od transcendencji, czyli od Boga i religii, a tymczasem istotne swoje osiągnięcia zawdzięcza rodowodowi ze źródeł religijnych. Całkowite wymówienie przezeń związku wiary i wiedzy byłoby dlań doprawdy wielką stratą, gdyż przez to zagubiłby on również relację do swego historycznego źródła. Habermas, który – jak wiadomo – określa siebie jako „religijnie niemuzykalnego”, nie chce tuszować prawdy o tym, jak wiele spośród swoich twórczych dokonań postmodernizm zawdzięcza wprost religii.

Autorzy omawianej publikacji w swoich analizach z założenia odrzucają fideizm, uważając, że nadto dystansuje się on od filozoficznych roszczeń poznawczych. „Problem dotyczący bowiem tego, jak człowiek rozumie siebie w kontekście świata, łączy filozofię z religią”. Temu problemowi są poświęcone rozważania Joachima Höhna, podejmujące tezę Habermasa, że szczególnie w liturgii zbiegają się ze sobą postmetafizyczne myślenie i świadomość religijna (s. 105–123). Magnus Strietz kolei odnosi się krytycznie do próby Habermasa, który za pośrednictwem Kierkegarda usiłuje zharmonizować naukę Lutera o łasce (zakładającą Augustyńską teorię o grzechu pierworodnym) z koncepcją autonomii Kanta (s. 206–223). Matthias Lutz-Bachmann natomiast analizuje projekt Kanta dotyczący nakreślenia horyzontu nadziei dla praktycznego rozumu. W centrum tych szczególnie doniosłych analiz (s. 145–206) znajduje się Kantowskie pojęcie etycznego dobra wspólnego jako przedmiotu opartej na rozumie nadziei. W odróżnieniu od Habermasa, który dostrzega w tym próbę przemycenia (*einzuschleusen*) przez Kanta metafizyczno-teologicznej tradycji do postmetafizycznego myślenia, Lutz-Bachmann sytuuje Kantowski projekt nadziei w szerszym horyzoncie jego późniejszej filozofii moralności, której celem jest prześledzenie (*nachzuerfolgen*) z perspektywy etycznej także materialnych celów działania moralnego według norm, które byłyby zarazem uniwersalne i ugruntowane w rozumie (s. 191). Habermas odpowiada na postawione przez autorów pytania i wątpliwości w osobnym tekście.

Z książki płynnie przesłanie, że filozofia i teologia nawet w naszych czasach, naznaczonych postmetafizycznym myśleniem, mają sobie nawzajem wciąż wiele do powiedzenia. Degustacja każdego z poszczególnych rozważań zamieszczonych w tej publikacji to prawdziwa uczta, która przyniesie korzyść każdemu, kto podejmie lekturę i trud zrozumienia tego wymagającego dzieła i jego przesłania.

*Ks. dr hab. Józef Kozuchowski*

Wyższe Seminarium Duchowne w Elblągu

Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna Gdańsku

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6769-1473>